

Sygn. akt V KK 471/19

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 30 października 2019 r.,
sprawy **A.M.**
skazanego z art. 286 § 1 k.k. i innych
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego
od wyroku Sądu Okręgowego w W.
z dnia 24 kwietnia 2019 r., sygn. akt IV Ka (...)
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w W.
z dnia 24 października 2018 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną,**
- 2) obciążyć skazanego kosztami postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 24 października 2018 r., sygn. II K (...) A.M. został uznany za winnego tego, że w okresie od 10 lipca 2015 r. do 23 września 2015 r. w W. oraz innych miastach na terenie Polski wspólnie i w porozumieniu z D.P. i A.Y.E., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, doprowadził Narodowy Fundusz Zdrowia Oddział w W. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w wysokości 84 890,25 zł w ten sposób, że odbierał od lekarza A.Y.E. recepty poświadczające nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne poprzez zaordynowanie objętego refundacją Narodowego Funduszu Zdrowia leku onkologicznego o nazwie „N.” nieuprawnionym do tego osobom, a następnie

realizował te recepty oraz przekazywał D.P. do dalszej realizacji w aptekach na terenie W., G., W. i za pomocą wprowadzenia pracowników aptek w błąd co do rzetelności recept i rzeczywistych beneficjentów leków, odbierał leki „N.” płacąc cenę pomniejszoną o wartość refundacji, tj. popełnienia czynu z art. 286 § 1 k.k. w zb. z art. 271 § 2 k.k. i art. 273 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za który wymierzona mu została kara 10 miesięcy pozbawienia wolności; na podstawie art. 46 § 1 k.k. orzeczony został wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz Narodowego Funduszu Zdrowia solidarnie z pozostałymi współoskarżonymi kwoty 84 890,25 zł, a co do kwoty 2000 zł dodatkowo solidarnie z J.K., co do których obowiązek naprawienia szkody orzeczono wyrokiem Sądu Rejonowego w W. z dnia 19 grudnia 2017 r., w sprawie o sygn. II K (...).

Od tego wyroku apelację wniósł obrońca skazanego, stawiając zarzuty: błędu w ustaleniach faktycznych w zakresie uznania, że oskarżony był świadomy, że recepty wystawiane przez lekarza A.E. poświadczają nieprawdę, obrazy art. 5 § 2 k.p.k. poprzez nierozstrzygnięcie wątpliwości w zakresie owej świadomości oskarżonego na jego korzyść, a nadto obrazy prawa materialnego, tj. błędną wykładnię art. 286 § 1 k.k., co wyraziło się nietrafnym uznaniem, że warunkiem odpowiedzialności karnej na podstawie tego przepisu nie jest tożsamość osoby wprowadzonej w błąd i osoby rozrządzającej mieniem, a tym samym nietrafnym uznaniem, że apteka (pracownicy) jest podmiotem rozporządzającym cudzym mieniem, tj. refundacją NFZ. Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu albo uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania albo zmianę wyroku poprzez wyeliminowanie z podstawy skazania kwalifikacji z art. 286 § 1 k.k., odpowiednią modyfikację opisu czynu w sposób wynikający z uzasadnienia apelacji, a także uchylenie obowiązku naprawienia szkody.

Wyrokiem Sadu Okręgowego w W. z dnia 24 kwietnia 2019 r. zaskarżony wyrok został utrzymany w mocy.

Od tego orzeczenia obrońca oskarżonego złożył kasację, zarzucając obrazę art. 433 § 2 w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez: 1) nienależyte rozważenie zarzutu z pkt I, sprowadzającego się do zakwestionowania trafności uznania, że oskarżony

miał świadomość nie tyle, że bierze udział w przestępczym procederze, ale że dokument, którego używa jako *extraneus*, zawiera poświadczenie nieprawdy, co ma znaczenie dla możliwości zakwalifikowania czynu z art. 271 § 3 k.k.; 2) nienależyte rozważenie zarzutu z pkt III (obraza prawa materialnego), co wyraziło się brakiem dokonania kontroli odwoławczej w sposób pozwalający uznać, że wydany przez Sąd II instancji wyrok był wynikiem kontroli przeprowadzonej w sposób rzetelny i całościowy (brak wyjaśnienia, jakie argumenty przemawiają za przyjęciem, że to pracownicy aptek rozporządzali środkami publicznymi (NFZ) i że są uprawnieni do rozporządzania cudzym mieniem NFZ w sposób władczy oraz że rozporządzenie dotyczyło środków publicznych (refundacji NFZ), a nie mienia apteki (leków będących własnością apteki).

Obrońca skazanego wniósł o uchylenie wyroków Sądów obu instancji, a zatem przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, co w sytuacji braku podstaw określonych w art. 536 k.p.k., skutkowało jej oddaleniem na posiedzeniu bez udziału stron (art. 535 § 3 k.p.k.).

Skarżący kontestował prawidłowość kontroli odwoławczej, podnosząc, że Sąd II instancji dopuścił się naruszenia przepisów art. 433 § 2 i art. 457 § 3 k.p.k. Uchybienia te miały polegać na niepełnym, nierzetelnym rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych, zawartych w pkt I i III apelacji. Lektura uzasadnień Sądów obu instancji przekonywała jednak o nietrafności tych zarzutów oraz o tym, że celem autora kasacji było zainicjowanie ponownej kontroli instancyjnej wyroku Sądu I instancji, wbrew rygorom zawartym w art. 519 i 523 § 1 k.p.k.

Nie doszło do naruszenia powyższych norm regulujących obowiązki Sądu odwoławczego w sytuacji, w której zarówno ustalenia odnośnie realizacji znamion przypisanego czynu jak również ocena prawna zachowania skazanego zostały w uzasadnieniu omówione, ze wskazaniem przyczyn, dla których twierdzenia apelacji w tej materii nie mogły być uwzględnione. Motywy Sądu Okręgowego były zwięzłe, lecz ich pełną wymowę odbierać należało w powiązaniu z treścią uzasadnienia pierwszoinstancyjnego, do którego Sąd ten na wstępie nawiązał,

wskazując, że zaprezentowane „obszernie i przekonująco” wywody w pełni podziela.

Element świadomości skazanego co do tego, że posługuje się nierzetelnie sporządzonymi fakturami (w aspekcie realizacji znamion ujętych w kwalifikacji kumulatywnej występów z art. 271 § 3 i art. 271 k.k.) został wykazany przez Sądy obu instancji w sposób klarowny. Element ten nie musiał być wywiedziony tylko z konkretnego dowodu, gdyż wynikał z całokształtu okoliczności przedmiotowych, takich jak liczba recept, sposób ich realizacji, wynagrodzenie za wykupienie leków, warunki panujące w gabinecie lekarza. W powiązaniu z uwzględnieniem wskazań powszechnej wiedzy i doświadczenia życiowego pozwalały one wnioskować o rzeczywistym stanie świadomości skazanego w chwili przypisanego mu działania. Ich ocena dokonana w sposób zgodny z wymogiem art. 7 k.p.k. nie mogła prowadzić do innych ustaleń. Z braku akceptacji dla stanu faktycznego zrekonstruowanego przez Sąd I instancji (str. 7-8 uzasadnienia) nie wolno czynić zarzutu kasacyjnego, a do tego w istocie sprowadzał się zarzut I kasacji, gdyż nie ma racji skarżący, że Sąd odwoławczy w tej materii ze swojej powinności kontrolnej się nie wywiązał.

Podobnie rzecz przedstawia się w przypadku podnoszonej w apelacji obrazy prawa materialnego (art. 286 § 1 k.k.). Zarzut ten nie pozostał poza zakresem rozważań Sądu Okręgowego (str. 5-6 uzasadnienia). Sąd ten wyjaśnił, że w niniejszej sprawie zaistniała sytuacja, w której podmiot wprowadzony w błąd rozporządził cudzym mieniem (refundacją NFZ), nie dzieląc tym samym zapatrywań skarżącego, że przedmiotem rozporządzenia tego podmiotu mogły być jedynie leki. Nie można zaakceptować twierdzenia skarżącego, że Sąd był w tej materii niekonsekwentny, o czym miałyby świadczyć zawarte na str. 6 rozważania. Wskazanie, że wydano skazanemu przez aptekę lek o wartości ok. 3400 zł za kwotę 3,20 zł., zobrazowało fakt dokonanego w ten sposób rozporządzenia ową refundacją. Każdorazowa sprzedaż przez aptekę podlegającego refundacji leku, rodziła po stronie NFZ zobowiązanie do dokonania zwrotu różnicy pomiędzy powyższymi kwotami. Ten moment (a nie dopiero moment faktycznego zwrotu) decydował już o dokonaniu przestępstwa oszustwa. Dla realizacji znamion tego przestępstwa wymagana jest tożsamość osoby wprowadzanej w błąd oraz osoby

rozporządzającej mieniem i taki warunek według przyjętych w niniejszej sprawie ustaleń został spełniony. Prezentowane w tym zakresie zapatrywania nie wykazały mankamentów kontroli instancyjnej, lecz jedynie ujawniły, że autor kasacji wyraża dezaprobatę dla tychże ustaleń. To zaś, z uwagi na wspomniane na wstępie ograniczenia ustawowe, kasacyjnie skuteczne być nie mogło.

Kierując się powyższymi względami Sąd Najwyższy orzekł jak na wstępie.

as